



Katowice, 8 stycznia 2023 r.

Opinia

w sprawie senackiego projektu ustawy z dnia 24 listopada 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Druk nr 875)

1. Przedmiot opinii. Przedmiotem niniejszej opinii jest wskazany powyżej senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, który przewiduje propozycje zmian regulacji karnoprosesowej w dwóch aspektach związanych z zagwarantowaniem prawa do obrony w postępowaniu karnym, mianowicie w aspekcie zapewnienia zatrzymanemu dostępu do adwokata lub radcy prawnego z urzędu i korzystania z pomocy prawnej w ramach czynności z jego udziałem oraz w aspekcie urealnienia prawa podejrzanego do żądania przesłuchania go z udziałem ustanowionego obrońcy.

2. Ocena założeń projektu. Lektura uzasadnienia projektu pozwala stwierdzić, że jest on podporządkowany zapewnieniu skutecznej i proporcjonalnej ochrony osób zatrzymanych z uwzględnieniem postanowień dwóch dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczących gwarancji prawa do obrony, a mianowicie dyrektywy 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności oraz dyrektywy 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania. W ocenie projektodawcy wprowadzenie do porządku prawnego proponowanych rozwiązań powinno spowodować, że „prawo dostępu obrońcy do osoby podejrzewanej będzie zagwarantowane jak najszybciej po jej zatrzymaniu i w taki sposób, aby osoby te mogły rzeczywiście i skutecznie wykonywać przysługujące im prawo do obrony”.



Przytoczone cele, którym przyświeca opiniowana inicjatywa legislacyjna, same przez się w zasadzie mogłyby być podłożem dla sformułowania ich pozytywnej oceny, zwłaszcza w aspekcie dotyczącym zapewnienia standardów prawa do obrony przewidzianych w powołanych wyżej dyrektywach Parlamentu Europejskiego i Rady (UE). Byłaby to jednak ocena zbyt uproszczona, dlatego chcąc ją pogłębić, wspierając szczegółową analizą, należy w pierwszym rzędzie przyjrzeć się bliżej obowiązującemu stanowi prawnemu w zakresie gwarancji dostępu osoby zatrzymanej do adwokata lub radcy prawnego i gwarancji prawa do obrony osoby podejrzanej.

Podstawowym przepisem regulującym prawo dostępu zatrzymanego do pomocy prawnej jest art. 245 § 1 *in principio* KPK, z którego wynika, że zatrzymanemu na jego żądanie należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym, a także bezpośrednią z nim rozmowę. Nie ma w aktualnym stanie prawnym rozwiązania urealnającego wskazane żądanie w wypadkach, w których zatrzymany nie jest w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej udzielanej przez adwokata lub radcę prawnego. Wymaga podkreślenia, że nie stanowi takiego rozwiązania przepis art. 78 § 1 KPK, przewidujący możliwość wystąpienia przez oskarżonego z żądaniem wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, gdy nie ma obrońcy z wyboru i wykaże w sposób należyty, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, ponieważ zatrzymanie nie przesądza o uzyskaniu statusu oskarżonego. Gwoli osiągnięcia pełnej jasności należy zaznaczyć, że skutek zatrzymania opartego na uzasadnionym przypuszczeniu popełnienia przestępstwa zatrzymany uzyskuje jedynie status osoby podejrzanej, która nie jest na gruncie kodeksowym objęta zakresem podmiotowym prawa do obrony, które przysługuje – w myśl art. 6 w zw. z art. 71 § 1 i § 2 KPK – oskarżonemu *sensu stricto* i podejrzanemu (oskarżonemu *sensu largo*). W tym tkwi zasadnicza słabość obowiązującej regulacji prawnej, także w aspekcie dostosowania jej do standardów prawa do obrony określonych w powołanych wcześniej dyrektyw europejskich. Brak gwarancji dostępu zatrzymanego jako osoby podejrzanej do adwokata lub radcy prawnego z urzędu należy w gruncie rzeczy uznać za tylko jeden z przejawów unaocznionej słabości polskiego porządku karnoprosesowego. Gdyby ją usunąć, to zatrzymany na podstawie powołanego już art. 78 § 1 KPK mógłby wystąpić z żądaniem wyznaczenia mu adwokata lub radcy prawnego z urzędu, a jego szybkie rozpoznanie byłoby możliwe przy wykorzystaniu rozwiązań przewidzianych w art. 81a § 3 KPK. W ten



sposób zresztą zrealizowane zostałyby cele przyświecające uregulowaniu art. 245 § 4 KPK w projektowanym brzmieniu. Wymagałoby to jednak dalej idących zmian normatywnych, nieograniczonych do regulacji zatrzymania, lecz rozciągających się na uregulowanie zakresu podmiotowego prawa do obrony i prowadzących do objęcia nim osoby podejrzanej.

To, że zmiany takie byłyby nie tylko pożądane, ale wydają się wręcz konieczne, przynajmniej w dalszej perspektywie, wynika nie tylko z obowiązku dostosowania regulacji karnoprocesowej do postanowień wskazanych na początku dyrektyw, ale również ze standardów konstytucyjnych i konwencyjnych. W myśl art. 42 ust. 2 Konstytucji RP prawo do obrony przysługuje każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne. W tym ujęciu normatywnym jest ono niezależne od tego, czy w stosunku do określonej osoby formalnie wszczęto postępowanie karne, a więc od tego, czy posiada ona status procesowy oskarżonego lub podejrzanego. Przyjmując inną optykę można stwierdzić, że na gruncie konstytucyjnym zakresem podmiotowym prawa do obrony objęte są również osoby, w stosunku do których faktycznie zostały skierowane czynności ścigania karnego, a więc także osoby podejrzone. Wyrażone zapatrywanie znajduje silne oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w którym jednolicie przyjmuje się, że prawo do obrony przysługuje każdemu nie tylko od momentu przedstawienia zarzutów, ale już od podjęcia pierwszej czynności nakierowanej na ściganie danej osoby (tak m.in. wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, OTK-A 2008, nr 5; wyrok TK z dnia 11 grudnia 2012 r., K 37/11, OTK-A 2012, nr 1). Przedstawione, szerokie ujęcie zakresu podmiotowego prawa do obrony znajduje również odzwierciedlenie na gruncie interpretacji art. 6 ust. 3 EKPCz, który przewiduje, że każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do m.in. bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do ugruntowanych należy pogląd, że o istnieniu oskarżenia w rozumieniu powołanego przepisu można wnioskować z innych faktów wpływających w poważnym stopniu na sytuację podejrzanego niż oficjalne poinformowanie przez właściwy organ o zarzucie przestępstwa (tak m.in. orzeczenie z dnia 10 grudnia 1982 r. w sprawie Corigliano przeciwko Włochom, A 57; orzeczenie z dnia 10 grudnia 1982 r. w sprawie Foti i inni przeciwko Włochom, A 56; orzeczenie z 21 lutego 1984 r. w sprawie Öztürk przeciwko Niemcom, A 73).



Na tle podniesionych dotąd uwag i przytoczonych wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie ma żadnego sposobu, aby uchylić się od konstatacji, że założenia opiniowanego projektu, choć niewątpliwie słuszne, jeśli chodzi o zapewnienie osobie zatrzymanej realnego dostępu do pomocy prawnej z urzędu i korzystania z adwokata lub radcy prawnego w związku z podejmowanymi względem niej czynnościami procesowymi, nie odpowiadają w pełni rzeczywistym potrzebom zmian ustawy karnoprocesowej w zakresie zagwarantowania osobie podejrzanej prawa do obrony. Żeby to unaocznic wystarczy zauważyć, że w założeniach tych brakuje wyjścia poza ograniczone ramy przypadków, w których następuje zatrzymanie osoby podejrzanej, i uwzględnienia potrzeby zagwarantowania osobie podejrzanej prawa do obrony w związku z czynnościami przeszukania podjętymi wobec niej czy też prawa kontaktu z obrońcą z urzędu jeszcze przed pierwszym jej przesłuchaniem w charakterze podejrzanego, gdy pozostaje na wolności.

W omawianych założeniach nie ma wprawdzie wyraźnego odniesienia do propozycji normatywnej dotyczącej zmiany art. 301 KPK, ale można w zasadzie powielić to, co wyżej powiedziano, że w obliczu braku w opiniowanym projekcie gwarancji prawa do obrony dla osoby podejrzanej, gdy nie jest ona zatrzymana, zdaje się ona jedynie częściowym rozwiązaniem, ponieważ nie zapewnia takiej osobie prawa do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym z urzędu i to przed jej przesłuchaniem w charakterze podejrzanego, mimo że obowiązek jego zagwarantowania na gruncie krajowego porządku prawnego wynika z przepisów powoływanych już kilkakrotnie dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady (UE).

3. Uwagi szczególne na tle poszczególnych propozycji rozwiązań. W związku z oceną sformułowaną w końcowym fragmencie poprzedniego punktu opinii uwagi te należy opatrzyć wstępnym założeniem ich oderwania do pewnego stopnia od tej oceny, wskazującej potrzebę szerszego zakreslenia zmian dotyczących sytuacji procesowej osoby podejrzanej niż to przewiduje analizowany projekt.

Nawet bez tego założenia na aprobatę zasługuje pomysł urealnienia dostępu zatrzymanego do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym z urzędu, któremu hołduje propozycja dodania § 4 do art. 245 KPK. Z praktycznego punktu widzenia, dokładniej z perspektywy obrońcy, do niekwestionowanych można zaliczyć racje przedstawione w uzasadnieniu opiniowanego projektu, uwypuklające w kontekście zagwarantowania prawa do obrony kluczowe znaczenie



kontakty zatrzymanego z adwokatem lub radcą prawnym w bezpośrednim następstwie zatrzymania. Nie zmieniając optyki, podkreślenia wymaga, że brak takiego kontaktu, skutkujący przeprowadzeniem czynności dowodowych z udziałem zatrzymanego bez jego uprzedniego skomunikowania się z adwokatem lub radcą prawnym, pociąga za sobą często istotne utrudnienie realizacji prawa do obrony, choćby dlatego, że zatrzymany składa w przekonaniu o swojej niewinności wyjaśnienia, które – zgodnie z jego intencją – mają służyć uwolnieniu go od wszelkich zarzutów karnych, podczas gdy z racji braku wiedzy prawniczej w rzeczywistości dostarcza argumentów wzmacniających tezę oskarżenia. Usunięcie takich wyjaśnień z materiału dowodowego, podlegającego ocenie decydentów procesowych, nie wchodzi w rachubę, a ich przekonanie w toku dalszego postępowania, że wynikający z nich obraz określonych zachowań jest nieadekwatny do badanej procesowo zasłóci nie dość, że jest z reguły niezwykle trudne, to jednocześnie wymaga przeprowadzenia szeregu innych dowodów, co w konsekwencji przekłada się na – *summa summarum* niepotrzebne – wydłużenie postępowania karnego. Brak gwarancji niezwłoczności kontaktu zatrzymanego z adwokatem lub radcą prawnym, gdy nie ma on adwokata lub radcy prawnego z wyboru, ujawnia się w sposób najbardziej jaskrawy w tych przypadkach, w których zatrzymany, znajdując się w nietypowej sytuacji, wprzęgnięty nieraz „z zaskoczenia” w tryby złożonej i nieznannej mu maszyny procesu karnego, pochopnie, niekiedy zachęcany wyraźnie przez organy ścigania karnego albo wręcz – jak wskazuje przypadek podany w uzasadnieniu projektu - zmuszany, decyduje się na przyznanie się do winy. Nawet, gdy opatruje to przyznanie zastrzeżeniem, w ramach którego podnosi okoliczności stawiające pod znakiem zapytania jego zasadność, siła przyznania się do winy sprawia, że faktycznie istotnemu osłabieniu ulega efektywność dalszej akcji obrończej w zakresie, w jakim zmierzałaby ona do uwolnienia zatrzymanego od odpowiedzialności karnej. Poczynione spostrzeżenia i przykładowo podane sytuacje jednoznacznie przemawiają na rzecz przewidzianego w ramach analizowanej propozycji zwiększenia dostępności zatrzymanych do adwokatów i radców prawnych z urzędu w celu zapewnienia im kontaktu z profesjonalnymi przedstawicielami przed ewentualnym podjęciem czynności procesowych względem nich lub z ich udziałem.

Projekt przewiduje osiągnięcie tego efektu w oparciu o znany mechanizm wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Wyznaczenie takie miałyby być udziałem prezesa lub referendarza sądowego sądu rejonowego, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w



wypadkach niecierpiących zwłoki miałyby tego dokonywać – dosłownie odczytując proponowany przepis – „także inny sąd rejonowy”. Z dużą dozą pewności można przypuszczać, że chodziło projektodawcy o prezesa sądu lub referendarza sądowego „także innego sądu rejonowego”, natomiast użyta forma gramatyczna wskazuje jednak na coś innego i dlatego omawiany przepis wymagałby na pewno językowej korekty. W ramach analizowanej propozycji normatywnej nie są wprost określone przesłanki wyznaczenia osobie zatrzymanej adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Ich wskazanie następuje poprzez odesłanie w art. 245 § 4 zd. drugie KPK w projektowanym brzmieniu do odpowiedniego zastosowania art. 78 KPK. Pozwala to stwierdzić, że wyznaczenie osobie zatrzymanej adwokata lub radcy prawnego z urzędu miałyby być uzależnione od wykazania w sposób należyty, że nie jest w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i swojej rodziny. Postawienie przez projektodawcę takiego warunku nasuwa wątpliwości, ponieważ w warunkach izolacji, w których pozostaje osoba zatrzymana, może być wręcz niemożliwe, a z całą pewnością istotnie utrudnione jego spełnienie. Poza tym można się zastanawiać, czy tradycyjny mechanizm wyznaczenia przedstawiciela procesowego z urzędu jest adekwatny dla zagwarantowania, niezwłocznego przecież, biorąc pod uwagę treść art. 245 § 1 KPK, dostępu do adwokata lub radcy prawnego, zwłaszcza w realiach krótkotrwałego pozbawienia wolności przyjmującego formę zatrzymania. Biorąc pod uwagę podniesione uwagi i kierując się jednocześnie względami pragmatycznymi, a zwłaszcza gwarancyjnymi, można stwierdzić, że optymalnym rozwiązaniem byłoby stworzenie osobie zatrzymanej dostępu do adwokata lub radcy prawnego z urzędu, gdy tego się domaga, bez konieczności uruchamiania mechanizmu wyznaczania przedstawiciela procesowego przez określony organ sądowy, np. poprzez wskazanie zatrzymanemu kolejnego z listy adwokatów i radców prawnych, którzy zgłosili gotowość niesienia pomocy prawnej z urzędu i z którym może nawiązać bezpośredni kontakt, ewentualnie przedstawienie mu takiej listy w celu wskazania adwokata lub radcy prawnego, z którym chce nawiązać bezpośredni kontakt. Zdając sobie sprawę z tego, że byłoby to nowatorskie rozwiązanie dostępu zatrzymanego do adwokata lub radcy prawnego z urzędu, należy z całą siłą podkreślić, że zarazem byłoby jego realnym zabezpieczeniem. Z rozwiązaniem tym wiązałyby się oczywiście pewne koszty po stronie Skarbu Państwa, wydaje się jednak, zważywszy na to, że chodziłoby o zapewnienie we wskazany sposób pomocy prawnej jedynie w związku z zatrzymaniem i w jego ramach, że byłyby one możliwą do

poniesienia ceną za realnego zagwarantowanie prawa do obrony osobie podejrzanej w związku z czynnością jej zatrzymania.

W ramach kolejnej propozycji normatywnej przewidzianej w opiniowanym projekcie, mianowicie dodania § 5 do art. 245 KPK, przewiduje się obowiązek wykonywania czynności procesowych lub dowodowych z udziałem adwokata lub radcy prawnego, także wyznaczonego z urzędu. Ponadto w projektowanym przepisie (zd. drugim) określone są przesłanki dopuszczalności przesłuchania zatrzymanego bez obecności adwokata lub radcy prawnego. Kierunkowo przedstawioną propozycję należy ocenić pozytywnie. Natomiast nasuwają się pewne szczególne uwagi na jej tle. Można mianowicie zastanawiać się na celowości wyróżniania obok siebie czynności procesowych i czynności dowodowych jako tych, które przeprowadzenia wymagają z udziałem reprezentującego zatrzymanego adwokata lub radcy prawnego. Jeśli weźmie się pod uwagę, że w warunkach wszczętego procesu karnego, w których może dojść do zatrzymania określonej osoby, czynności dowodowe z jej udziałem będą zawsze miały jednocześnie charakter czynności procesowych. W związku z tym, z logicznego punktu widzenia trudno zaakceptować ich wyróżnienie obok kategorii czynności procesowych, skoro są jej składnikiem znaczeniowym. Można również zastanawiać się, czy rzeczywistym zamysłem projektodawcy jest wprowadzenie obowiązku przeprowadzenia określonych czynności z udziałem adwokata lub radcy prawnego niezależnie od woli zatrzymanego w tym względzie. Wolno sądzić, że wystarczającą gwarancją interesów procesowych zatrzymanego byłoby odniesienie takiego obowiązku do sytuacji, w których domaga się udziału adwokata lub radcy prawnego w czynnościach przeprowadzonych z jego udziałem. Innego typu wątpliwości wyłaniają się na tle propozycji unormowania przesłanek dopuszczalności przesłuchania zatrzymanego bez obecności adwokata lub radcy prawnego. Oczyszczając przedpole w celu ich przybliżenia wyjściowo z akceptacją należy odnieść się do wyróżnionych przez projektodawcę okoliczności, które te przesłanki stanowią. Wyraźnie nawiązują one do postanowień powołanej na początku dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r., w której przyjmuje się, w art. 3 ust. 3, że odchylenia od zagwarantowania prawa do kontaktu podejrzanego z obrońcą mogą mieć miejsce jedynie w wyjątkowych okolicznościach i w toku postępowania przygotowawczego w zakresie, w jakim jest to uzasadnione – w świetle konkretnych okoliczności danej sprawy – jednym z następujących istotnych powodów:

- a) w przypadku pilnej potrzeby zapobieżenia poważnym negatywnym konsekwencjom dla życia, wolności lub nietykalności cielesnej jakiejś osoby,
- b) w przypadku konieczności podjęcia przez organy ścigania natychmiastowego działania w celu niedopuszczenia do narażenia postępowania karnego na znaczący uszczerbek.

To co w aspekcie przedstawionej i wstępnie poddanej ocenie propozycji legislacyjnej może nasuwać pytanie dotyczy braku odniesienia przesłanek określonych w art. 245 § 5 zd. drugie KPK w projektowanym brzmieniu do możliwości przeprowadzenia bez udziału adwokata lub radcy prawnego innej czynności niż przesłuchanie zatrzymanego. Można zaryzykować stwierdzenie, że skoro możliwość taka jest przyjęta w odniesieniu do wskazanej na końcu czynności, stanowiącej bodaj najważniejszą czynność z udziałem zatrzymanego, to tym bardziej należałoby ją stworzyć w przypadku innych czynności procesowych, w których przewiduje się – zgodnie z propozycją zawartą w art. 245 § 5 zd. pierwsze KPK w projektowanym brzmieniu – obowiązkowy udział adwokata lub radcy prawnego. Na gruncie proponowanego ujęcia art. 245 § 5 zd. drugie KPK można jednocześnie zauważyć, że stanowi ono w gruncie rzeczy zbędne powielenie identycznego rozwiązania proponowanego w treści art. 301 zd. drugie w projektowanym brzmieniu. Aby w pełni to uzmysłowić wypada zauważyć, że przesłuchanie zatrzymanego w związku z uzasadnionym przypuszczeniem, że popełnił przestępstwo, do którego odnosi się pierwsza z wymienionych propozycji może polegać wyłącznie na przesłuchaniu go w charakterze podejrzanego, którego dotyczy druga z tych propozycji. Jednocześnie ta druga propozycja ma szerszy zakres zastosowania, ponieważ obejmuje nie tylko przesłuchanie podejrzanego w wypadkach, w których stosowany jest wobec niego środek przymusu w postaci zatrzymania, ale również przypadki przesłuchania w charakterze podejrzanego osoby pozostającej na wolności. Można w związku z tym stwierdzić, że zachowanie na gruncie art. 245 § 5 KPK w projektowanym brzmieniu unormowania przesłanek dopuszczalności przeprowadzenia czynności bez udziału adwokata lub radcy prawnego miałyby sens, gdyby znalazło odniesienie do innych czynności procesowych z udziałem zatrzymanego niż jego przesłuchanie, natomiast co do tej ostatniej czynności znajdowałby zastosowanie art. 301 zd. drugie KPK w proponowanym brzmieniu.

W odniesieniu do propozycji zmiany art. 301 KPK zdecydowanie pozytywnie należy ocenić projektowane wykreślenie zdania drugiego tego przepisu w obowiązującym kształcie,

przewidującego, że „Niestawiennictwo obrońcy nie tamuje przesłuchania”. Na gruncie obecnego stanu prawnego unormowanie to stanowi istotne osłabienie prawa podejrzanego do wystąpienia z żądaniem przesłuchania go z udziałem ustanowionego obrońcy, ponieważ oznacza możliwość przeprowadzenia przesłuchania podejrzanego bez udziału obrońcy mimo jego usprawiedliwionej (!) nieobecności. Z przedstawioną zmianą harmonizuje omówiona już w zasadzie propozycja uregulowania przesłuchania, których wystąpienie pozwalałoby wyjątkowo na przesłuchanie podejrzanego bez obecności obrońcy (art. 301 zd. drugie KPK w projektowanym brzmieniu). Ponownie należy jednak zaznaczyć połowiczność omawianej propozycji normatywnej. Jej najbardziej dobitnym wyrazem jest to, że zakłada utrzymanie w niezmienionym kształcie unormowania ujętego w art. 301 zd. pierwsze KPK, podczas gdy dotyczy ono zapewnienia udziału obrońcy w przesłuchaniu podejrzanego, na jego żądanie, gdy go uprzednio ustanowił. Oznacza to, że w ramach omawianej propozycji normatywnej w dalszym ciągu brak jest gwarancji udziału obrońcy w przesłuchaniu podejrzanego, który nie ma obrońcy z wyboru. Wolno sądzić, że wynika to po części z uwidaczniającego się w uzasadnieniu opiniowanego projektu ścisłego powiązania kwestii uprawnień osoby zatrzymanej i zagwarantowania jej dostępu do adwokata lub radcy prawnego z regulacją gwarancyjną dotyczącą przesłuchania podejrzanego, przewidzianą w art. 301 KPK. W ten sposób jednak zdaje się uchodzić uwadze projektodawcy, że przesłuchanie w charakterze podejrzanego może dotyczyć osoby, która nie jest zatrzymana i jednocześnie nie korzysta z obrońcy z wyboru. Taka osoba jest w istocie pozbawiona na gruncie obowiązujących i proponowanych rozwiązań gwarancji udziału obrońcy w jej przesłuchaniu, gdy tego żąda, bo go nie ustanowiła, a jednocześnie nie został jej wyznaczony w trybie projektowanego art. 245 § 4 KPK, ponieważ nie jest zatrzymana.

4. Wnioski opinii. Na kanwie przeprowadzonej analizy senackiego projektu ustawy z dnia 24 listopada 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Druk nr 875) na pozytywną ocenę zasługuje z całą pewnością sama inicjatywa legislacyjna i kierunek proponowanych zmian ustawy karnoprosesowej, podporządkowane dążeniu do zagwarantowania dostępu osoby zatrzymanej do adwokata lub radcy prawnego z urzędu, obecności tych przedstawicieli procesowych przy czynnościach z udziałem tej osoby oraz wzmocnieniu prawa podejrzanego do żądania przesłuchania go z udziałem ustanowionego obrońcy. Bezspornie ukierunkowane w ten sposób propozycje zmian sprzyjają realizacji



standardów konstytucyjnych i konwencyjnych oraz zobowiązań wynikających z przytoczonych na początku opinii dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w zakresie dotyczącym zagwarantowania prawa do obrony osobie, przeciwko której skierowane są czynności ścigania karnego. Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że służą poprawie obowiązującego stanu prawnego we wskazanym zakresie. Nie może jednak ująć uwadze, że nie zapewniają spełnienia wskazanych standardów i zobowiązań w całej rozciągłości. Spostrzeżenie to powinno inspirować do ponownego przemyślenia proponowanych zmian i być może szerszego, a zarazem bardziej wyraźnego, uregulowania sytuacji procesowej osoby podejrzanej, przede wszystkim poprzez wyraźne objęcie jej na gruncie kodeksowym zakresem podmiotowym prawa do obrony, którym jest objęta na płaszczyźnie konstytucyjnej i konwencyjnej. Rozwiązania, które by temu mogły służyć, zostały zasygnalizowane w treści niniejszej opinii. Gdyby natomiast zdecydowano się podążać metodą „małych kroków” i skoncentrować tymczasowo uwagę na urealnieniu dostępu osoby zatrzymanej do adwokata lub radcy prawnego z urzędu, także w związku z jej przesłuchaniem, to w ramach dalszych prac nad projektem warto byłoby mieć na względzie podniesione wyżej szczegółowe uwagi dotyczące zgłoszonych propozycji normatywnych.

Opracował dr hab. Jarosław Zagrodnik, prof. UŚ, radca prawny